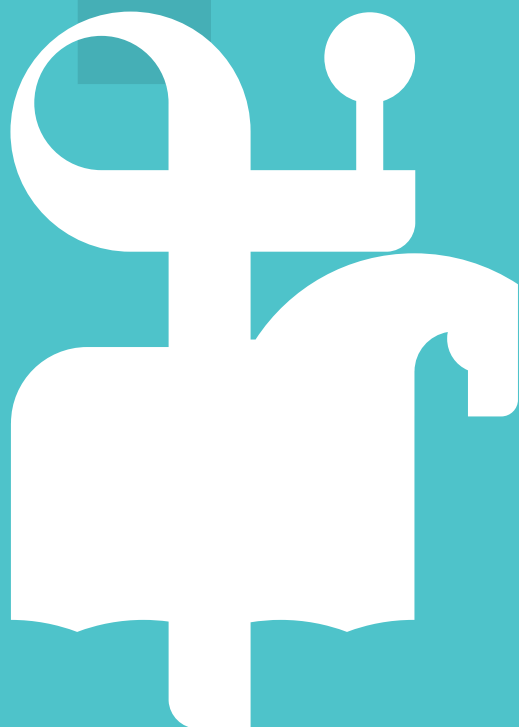


.....

NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE

W TEORII I PRAKTYCE

.....



.....
**NIEMATERIALNE
DZIEDZICTWO
KULTUROWE**
W TEORII
I PRAKTYCE
.....



.....

NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE

W TEORII I PRAKTYCE

.....

Redakcja naukowa
Anna Niedźwiedz i Izabela Okręglicka



Kraków 2021

dr hab. Anna Niedźwiedź, prof. UJ
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
 <https://orcid.org/0000-0002-2299-2288>
✉ a.niedzwiedz@uj.edu.pl

mgr Izabela Okręglicka
Muzeum Krakowa
 <https://orcid.org/0000-0002-6462-4977>
✉ I.Okręglicka@muzeumkrakowa.pl

© Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2021
Rynek Główny 35, 31-011 Kraków

Kolegium Wydawnicze Muzeum Krakowa: Jacek Salwiński (przewodniczący), Marcin Baran (sekretarz), Monika Bednarek, Anna Biedrzycka, Ewa Gaczoł, Piotr Hapanowicz, Zdzisław Noga, Wacław Passowicz, Andrzej Iwo Szoka, Maria Zientara
Kierownik projektu: dr Andrzej Iwo Szoka

Recenzenci: prof. dr hab. Janusz Barański; dr hab. Hanna Schreiber
Opracowanie redakcyjne: Dorota Illnicka
Transkrypcja debaty: Przemysła Dziegiel
Fotografie: Kamila Baraniecka-Olszewska, Katarzyna Bednarczyk (MHK), Rafał Chojnacki (Centrum Archiwistyki Społecznej), Mariusz Grabarski, Andrzej Janikowski (MHK), Kamil Karski (MHK), Przemysław Konieczny, Justyna Łukaszewska-Haberkowa, Krystian Mucha, Łukasz Stypuła, zbiory: Danuty Kucab, Muzeum Krakowa, the National Archives and Records Administration (Waszyngton)

Na okładce logo Dni Krakowa według projektu Zygmunta Kinastowskiego i Antoniego Starzyńskiego

ISBN 978-83-66334-64-9
ISBN 978-83-8138-349-3

<https://doi.org/10.12797/9788381383493>

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

Centrum Obsługi Zwiedzających
Rynek Główny 35, 31-011 Kraków
tel.: 12 426 50 60
info@muzeumkrakowa.pl
www.muzeumkrakowa.pl
www.facebook.com/muzeumkrakowa

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

SPIS TREŚCI

Przedmowa	7
Joanna Dziadowiec-Greganić , <i>Pomiędzy praktykami niematerialnego dziedzictwa kulturowego a działaniami na jego rzecz. Krytyczna perspektywa prakseologiczna</i>	11
Kamila Baraniecka-Olszewska , <i>Reżimy dziedzictwa. O krakowskiej Rękawce</i>	27
Marta Śmietana , <i>Cmentarz – muzeum. Poza kategoriami</i>	41
Łukasz Stypuła , <i>„Czy wszyscy Żydzi mają rogi?”. Obraz „obcego” na stadionach piłkarskich na przykładzie Krakowa</i>	59
Łukasz Sochacki , <i>Usłyszane dziedzictwo. Szkic z dźwiękowej etnografii</i>	73
Justyna Łukaszewska-Haberkowa , <i>Krakowska koronka klockowa. Teoria i praktyka niematerialnego dziedzictwa kulturowego</i>	89
Alicja Soćko-Mucha , <i>Nie tylko „krakowskie”. Szopkarstwo na Pomorzu</i>	99
<i>Konflikt czy harmonia? Dziedzictwo niematerialne między siłą lokalnej tożsamości a produktem turystycznym. Zapis debaty</i>	113
Noty o autorach	131
Indeks osobowy	133

CMENTARZ – MUZEUM

Poza kategoriami

Teren po obozie Plaszow nie mógłby się dzisiaj znaleźć na liście niematerialnego dziedzictwa ludzkości. Wpis taki nie jest możliwy, ponieważ miejsce to nie spełnia obecnych kryteriów określonych w Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, w tym przede wszystkim ciągłości międzypokoleniowego przekazu w obrębie danej wspólnoty, a przez to budowania jej tożsamości w duchu dialogu i wzajemnego szacunku dla różnorodności kulturowej. Miejsce pamięci KL Plaszow nie mieści się także w zawartych w definicji przykładach. Nie jest ono tradycją, przekazem ustnym, sztuką widowiskową, zwyczajem, rytuałem, obrzędem świątecznym, wiedzą i praktyką dotyczącą przyrody i wszechświata ani też umiejętnością związaną z rzemiosłem tradycyjnym [Konwencja UNESCO... 2003]. Potwierdza tę intuicję fakt, że żadna z pozycji dotąd wpisanych na listę nie przypomina miejsca pamięci KL Plaszow [Polski Komitet ds. UNESCO, Listy...].

Jeśli więc w myśl definicji UNESCO obszar po KL Plaszow nie jest elementem niematerialnego dziedzictwa ludzkości – to czym jest? Tym, co określa je przede wszystkim, jest materialność. Jest konkretnym punktem na mapie świata, przestrzenią po obozie koncentracyjnym, na której znajdują się dwa żydowskie cmentarze i gdzie wciąż obecne są szczątki ludzkie. Jest także miejscem, które użytkowane jest obecnie jako dostępne powszechnie tereny zielone.

Przestrzeni po KL Plaszow nie obejmą zapewne również warunki zawarte w Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego ONZ [Konwencja... 1973]. Jego materialność, którą warunkują zarówno autentyzm wpisany w krajobraz, jak i obecność szczątków ludzkich, jednak przy znikomej ilości zachowanej tkanki poobozowej, nie wydaje się wystarczająca, by trafić na wskazaną listę, jak miało to miejsce w przypadku przestrzeni po KL Auschwitz.

Miejsce po KL Plaszow w wymiarze społecznym określa dzisiaj przede wszystkim wyparcie, niezgoda, konflikt. W perspektywie analitycznej z kolei wieloaspektowość, płynność, liminalność. Jednak z punktu widzenia opiekunów miejsca, czyli muzealników, przestrzeń po obozie domaga się nazwania, niezależnego od teoretycznych rozważań nad jej naturą, a w konsekwencji powinny pojawić się działania, które konstytuują je tu i teraz, dając historycznemu depozytowi prawo kształtowania jego współczesnej recepcji.

Niniejszy artykuł będzie próbą odpowiedzenia przede wszystkim na dwa pytania: czym jest miejsce po obozie dzisiaj oraz jaka jest jego relacja do kwestii związanych z dziedzictwem, w tym również definiowanych przez konwencję UNESCO.

Historia – konflikt – muzeum

Miejsce pamięci KL Plaszow to obszar splotu i nawarstwiania się wielu procesów historycznych [por. Bieberstein 1986; Kielkowski 1981; Karski, Schwarz 2020; Kotarba 2009, 2014; Stendig 2020; Zbroja 2005]. W okresie przed obozem na terenie tym istniały dwa żydowskie cmentarze gmin w Krakowie i Podgórzu, wraz z towarzyszącą im infrastrukturą. Działo tutaj sanatorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą żydowskiego Towarzystwa Opieki Zdrowotnej, stały i powstawały domy prywatnych właścicieli [Kotarba 2009, s. 25-26]. Założony w październiku 1942 roku jako obóz pracy przymusowej Plaszow (Zwangsarbeitslager Plaszow des SS-und Polizeiführers im Distrikt Krakau – ZAL Plaszow) został w styczniu 1944 roku przekształcony w obóz koncentracyjny (Konzentrationslager Plaszow bei Krakau – KL Plaszow). Obóz ujęty był w następujące ramy: od wschodu ul. Wielicka, z zachodu ul. Swoszowicka, od północy kamieniołomy miejskie, od południa ul. Pańska. W połowie 1944 roku zajmował 80 hektarów [Kotarba 2009, passim].

ZAL Plaszow został założony dla Żydów z krakowskiego getta [Kotarba 2009, s. 23-26]. To oni stanowili najliczniejszą część więźniów, prócz nich trafiali do obozu Żydzi z gett w Bochni, Tarnowie, Wieliczce, Rzeszowie, Przemyślu, z obozu w Szepieniu i obozów w dystryktach lubelskim i radomskim oraz Żydzi ze Słowacji i Węgier, dla których KL Plaszow był obozem tranzytowym w drodze do KL Auschwitz. Więźniami byli także Polacy, zarówno osadzeni w obozie pracy wychowawczej dla Polaków, jak i aresztowani podczas tzw. „czarnej niedzieli” [Kotarba 2009, s. 67-68].

Obóz przejął, zaadaptował bądź zdewastował wszystko, co zastał na miejscu. W prywatnych domach zamieszkali członkowie załogi, sanatorium TOZ-u stało się piekarnią ZAL Plaszow, a cały obszar podlegał przekształceniom. Najgorszy los spotkał jednak cmentarze. Zostały zbezczeszczone i zniwelowane, to na nich stanęły pierwsze baraki. Z dwóch znajdujących się na terenie obozu hali przedpogrzebowych jedna stała się łaźnią, a następnie odwyszalnią, a druga – pierwotnie obiektem gospodarczym (mieściły się w niej królikarnie, chlewnia, kurniki), a potem budynek został w 2/3 wysadzony w powietrze, a pozostawionej części ulokowano hydrofornię [Kotarba 2009, s. 41-50; Zbroja 2005, s. 99-103].

Praca więźniów odbywała się zarówno wewnątrz obozu, jak i w mieszczących się poza nim przedsiębiorstwach oraz w podobozach ZAL i KL Plaszow. Obóz Plaszow był placem nieustannej budowy, nad jego rozwojem pracowało komando budowlane (Bauleitung) które liczyło od 2 do 7 tys. osób. W Bauleitungu pracowali robotnicy niewykwalifikowani oraz przedwojenni specjaliści – inżynierowie i konstruktorzy. Komando stawiało baraki, budowało i przebudowywało obiekty murowane (koszary załogi, łaźnię, piekarnię, magazyn), kopało stawy przeciwpożarowe [Kotarba 2009, s. 107-114].

Załoga ZAL i KL Plaszow liczyła ok. 700 funkcjonariuszy, zarówno wachmanów, jak i SS-manów. Obóz miał pięciu komendantów, z których najdłużej tę funkcję pełnił Amon Göth [Kotarba 2009, s. 117-124, 135].

Szacuje się, że przez ZAL i KL Plaszow przeszło ok. 35 tys. więźniów, a teren poobozowy jest miejscem spoczynku prochów blisko 6 tys. ofiar. Więźniowie obozu ginęli na skutek selekcji i rozstrzeliwań, egzekucji, wyniszczającej pracy i niewystarczających racji żywnościowych. Prócz szczątków więźniów ZAL i KL Plaszow na obszarze miejsca pamięci spoczywają także prochy ofiar likwidacji krakowskiego getta, Żydów złapanych na tzw. aryjskich papierach oraz Polaków rozstrzelanych przez krakowskie gestapo. Zamordowani chowani byli w trzech masowych mogiłach. We wrześniu 1944 roku, wraz ze zmieniającą się sytuacją na froncie i procesem zacierania śladów zbrodni, ciała pochowanych tam ofiar zostały ekshumowane i spopielone [Kotarba 2009, s. 135-136]. Równoległe z paleniem ciał przebiegała likwidacja infrastruktury KL Plaszow, a więźniowie w transportach ewakuacyjnych wysyłani byli do innych obozów, położonych dalej od linii frontu – do KL Auschwitz, KL Gross-Rosen, KL Mauthausen, KL Ravensbrück, KL Buchenwald i KL Flossenbürg.

Obóz nie został wyzwolony, 14 stycznia 1945 r. ostatnia, 600-osobowa grupa więźniów pod eskortą załogi ruszyła pieszo do KL Auschwitz. Pięć dni później teren KL Plaszow zajęła Armia Czerwona i stacjonowała tam przez blisko rok, dewastując zachowane elementy infrastruktury obozowej, być może niszcząc także część archiwum obozowego oraz utrudniając przeprowadzenie wizji lokalnej komisjom badającym niemieckie zbrodnie [Kotarba 2009, s. 151-154].

W okresie powojennym obszar obozu uległ częściowej zabudowie, na skutek czego wpis do rejestru zabytków w 2002 r. doczekała niespełna połowa jego historycznej powierzchni – 37 ha¹.

Choć przez 75 lat teren poobozowy nie był objęty opieką instytucjonalną, to na tym obszarze stanęło siedem pomników – znaków pamięci, wśród których najbardziej charakterystyczny jest górujący nad całą okolicą Pomnik Ofiar Faszyzmu autorstwa Witolda Cęckiewicza [por. Bednarek, Śmietana 2021; Kocik 2016, 2020; Szymański 2016]. Całość obszaru po obozie jest obecnie zieloną enklawą w centrum Krakowa, która – na skutek wieloletniego braku oficjalnych regulacji² – traktowana jest przez dużą część użytkowników jako ziemia niczyja. Z tego więc powodu plany utworzenia Muzeum KL Plaszow spowodowały wzburzenie części krakowian, w tym głównie ekologicznych aktywistów miejskich, występujących początkowo w roli rzeczników praw mieszkańców otuliny terenu poobozowego. Przeprowadzone od czerwca 2019

¹ 37 hektarów terenu byłego obozu Plaszow zostało 24 października 2002 r. wpisanych do rejestru zabytków nieruchomych województwa małopolskiego pod nr A-1120 [zob. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Krakowie].

² Sposobu zachowania na obszarze poobozowym nie definiuje żaden regulamin, który by określał tę przestrzeń jako park miejski. Znajdujące się na tym terenie tablice z informacją, że miejsce to było obozem koncentracyjnym, również nie kształtują u większości użytkowników postaw nacechowanych szacunkiem.

do stycznia 2020 roku konsultacje społeczne³ nie zadziałały uspokajająco na negatywne nastroje. Protestujący, skupieni przede wszystkim wokół grupy Stop ogradzaniu Krzemionek⁴, od kilku lat podnoszą wciąż te same argumenty: zniszczenia przez przyszłe muzeum terenu zielonego, ogrodzenia obszaru upamiętnienia i komercjalizacji tej przestrzeni. Wyjaśnienia, że teren nie zostanie ogrodzony, wstęp na ten obszar będzie bezpłatny, a zielony charakter miejsca zostanie zachowany, nie są w stanie przebić się przez publiczny dyskurs i zmienić retoryki protestujących. Wśród głosów protestu pojawiają się także (mimo iż od jakiegoś czasu moderatorzy bardzo starają się je wycisnąć) głosy negacjonistów, antysemitów i nacjonalistów, zaprzeczające nie tylko samemu istnieniu obozu, lecz także podważające potrzebę upamiętnienia żydowskich ofiar ZAL i KL Plaszow. Łagodną manifestacją tego zjawiska jest domaganie się przez część protestujących, by za pomocą nieinwazyjnych metod archeologicznych wykluczyć obecność ludzkich prochów na obszarze zajmowanych przez nich działek⁵. Pojawiały się również deskrypcje przyrównujące śmierć, która była zadawana w KL Plaszow, do holokaustu ekologicznego⁶. Wydaje się, że głównym celem protestów jest zachowanie *status quo* obszaru poobozowego: nietkniętej żadną zmianą ziemi niczyjej, na której nie obowiązują żadne reguły i dopuszczalne są wszelkie zachowania.

Istotnym skutkiem sporu, który rozgorzał w 2019 roku, stało się przesunięcie znaczeń słów opisujących przestrzeń poobozową. W dyskursie publicznym i medialnym miejsce przestało być przede wszystkim cmentarzem bądź cmentarzyskiem⁷

³ W okresie od 17 czerwca 2019 do 31 stycznia 2020 roku trwały ogłoszone przez Prezydenta Miasta Krakowa konsultacje społeczne dotyczące powstawania Muzeum – Miejsca Pamięci KL Plaszow w Krakowie. Przebiegały one w burzliwej atmosferze, towarzyszyły im petycje mieszkańców, społeczników i polityków wzywające do zaniechania inwestycji oraz alarmistyczne komunikaty w mediach. Tezy podnoszone przez uczestników procesu zostały zebrane i wyjaśnione w Raporcie z konsultacji społecznych, który został ogłoszony 31 marca 2020 roku [zob. Obywatelski Kraków, 2021].

⁴ Grupa Stop ogradzaniu Krzemionek powstała w marcu 2019 roku. Miejszem jej aktywności jest Internet [zob. fanpage Stop ogradzaniu Krzemionek], a sposobem działania nacisk wywierany za pomocą oficjalnej korespondencji kierowanej w trybie udzielenia informacji publicznej do instytucji zaangażowanych w proces upamiętnienia KL Plaszow (Urząd Miasta Krakowa, Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego, Muzeum Krakowa, Muzeum KL Plaszow). Listy z żądaniem informacji kierowane są albo bezpośrednio przez grupę, albo przez jej sympatyków, wśród których znajdują się przede wszystkim działacze ekologiczni, samorządowcy, dziennikarze oraz politycy (szczególnie lokalnego i krajowego). W retoryce przeciwników upamiętnienia teren po obozie przedstawiany jest jako zwykły park miejski, który zostanie zabrany krakowianom przez powstające muzeum.

⁵ Takie postulaty padały podczas odbywających się w okresie od czerwca 2019 do stycznia 2020 roku konsultacji społecznych dotyczących powstawania Muzeum – Miejsca Pamięci KL Plaszow w Krakowie, były podejmowane również przez mieszkańców otuliny obozu w rozmowach indywidualnych z muzealnikami zajmującymi się upamiętnieniem przestrzeni poobozowej.

⁶ Porównanie takie zostało użyte przez jedną z uczestniczek podczas odbywającego się 3 lipca 2019 roku posiedzenia Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska Urzędu Miasta Krakowa [zob. Komisja Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska...].

⁷ Cmentarz w tym przypadku jest rozumiany jako miejsce celowego pochówku, cmentarzysko zaś jako miejsce spoczynku prochów ofiar ludobójstwa lub rodzaj stanowiska archeologicznego w miejscu niezbytelnego obecnie cmentarzyska.

[Czyż, Gutowski 2020, s. 3, 5], a zaczęło funkcjonować jako park, rekreacyjna przestrzeń zielona. Reakcje na opisany konflikt są obecnie znaczącą częścią aktywności – i dziedzictwa – istniejącego od stycznia 2021 roku Muzeum – Miejsce Pamięci KL Płaszów w Krakowie. Niemiecki nazistowski obóz pracy i obóz koncentracyjny (1942-1945) (w organizacji)⁸.

Konteksty

Czytając przestrzeń poobozową w kluczu historycznym, nie można mieć wątpliwości, że została ona naznaczona śmiercią, zarówno jednostkową, jak i masową, będącą skutkiem ludobójstwa. Odpowiedzią na taki fakt stają się regulacje prawne dotyczące podobnych obszarów, chroniące zarówno samo miejsce, jak i pamięć o zmarłych. O uznaniu tej przestrzeni za cmentarz (bądź cmentarzysko) zadecydowały dwa fakty. Znajdujące się na terenie tego miejsca pamięci dwa żydowskie cmentarze oraz zadawana tu w okresie II wojny światowej śmierć i w konsekwencji – prochy zmarłych wciąż obecne na obszarze poobozowym. Z tego powodu teren po KL Płaszów polskie przepisy prawa traktują dwutorowo. Po pierwsze, odnosząc się bezpośrednio do cmentarzy, po drugie, do dokonanych na tym obszarze drugowojennych zbrodni.

Obszar cmentarzy chroni przede wszystkim Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych wraz z jej nowelizacją przyjętą w 1991 roku⁹, która stwierdza, że: „Jeżeli teren cmentarny stanowi lub stanowił uprzednio własność Kościoła Katolickiego lub innego kościoła albo związku wyznaniowego, wydanie decyzji o użyciu terenu cmentarnego na inny cel wymaga zgody właściwej władzy tego kościoła lub związku wyznaniowego” [Ustawa z dnia 14 czerwca 1991..., art. 1, pkt 2, lit. b]. Wykonawcą zawartych w ustawie przepisów jest polski system sądowniczy.

⁸ Muzeum – Miejsce Pamięci KL Płaszów w Krakowie. Niemiecki nazistowski obóz pracy i obóz koncentracyjny (1942-1945) (w organizacji) (Muzeum KL Płaszów, MKLP) to samorządowa instytucja kultury, która rozpoczęła swoją działalność 1 stycznia 2021 roku na podstawie Uchwały nr XLVII/1273/20 Rady Miasta Krakowa z dnia 14 października 2020 r. w sprawie utworzenia samorządowej instytucji kultury: Muzeum – Miejsce Pamięci KL Płaszów w Krakowie. Niemiecki nazistowski obóz pracy i obóz koncentracyjny (1942-1945) (w organizacji), opublikowanej w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego pod poz. 6514, z dnia 22 października 2020 roku. Muzeum KL Płaszów jest zarządzane przez Muzeum Krakowa na podstawie umowy o zarządzaniu instytucją kultury zawartej 22 grudnia 2020 roku pomiędzy Gminą Miejską Kraków (GMK) a Muzeum Krakowa. Od 1 marca 2021 roku Muzeum jest współprowadzone przez Gminę Miejską Kraków i Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu (MKDNIŚ) na podstawie umowy zawartej 26 lutego 2021 roku pomiędzy Wiceprezesem Rady Ministrów, Ministrem Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu a Gminą Miejską Kraków. W wyniku tej umowy obie strony będą współfinansować Muzeum KL Płaszów zarówno w zakresie realizacji inwestycji, jak i bieżącej działalności statutowej. Opr. aut. na podst. wewnętrznych dokumentów Muzeum KL Płaszów.

⁹ Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, Dz.U. 1959, nr 11, poz. 62 oraz akty powiązane z tą ustawą: Dz.U. 1972, nr 47, poz. 298; Dz.U. 1989, nr 29, poz. 154; Dz.U. 1990, nr 34, poz. 198. Nowelizacja: Ustawa z dnia 14 czerwca 1991 r. o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, Dz.U. 1991, nr 64, poz. 271.

Teren ten, jak już wspomniano, od 2002 roku znajduje się także w rejestrze zabytków, a w 2006 roku uznany został dodatkowo za cmentarz wojenny. Chronią go więc także Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz Ustawa o grobach i cmentarzach wojennych. Wykonawcą zapisów ustawy o ochronie zabytków jest Miejski Konserwator Zabytków, a na straży zapisów ustawy o cmentarzach i grobach wojennych stoi Małopolski Urząd Wojewódzki. Organami, które egzekwują i karzą za naruszenie zapisanych we wskazanych aktach prawnych przepisów, są Policja i Straż Miejska¹⁰. Dodatkowo, w przypadku odkrycia na tym terenie szczątków ludzkich, głos zabiera także Instytut Pamięci Narodowej, ze względu na możliwość ich powiązania ze wciąż prowadzonymi przez IPN śledztwami dotyczącymi drugowojennych zbrodni. Oraz – *last but not least* – ze względu na obecność szczątków żydowskich ofiar i miejsc pochówków organem normatywnym regulującym sposób zachowania i postępowania w odniesieniu do tej przestrzeni w duchu zasad judaizmu, czyli halachy [por. Żebrowski]¹¹, jest Komisja Rabiniczna ds. Cmentarzy¹². Przedstawiony obraz pokazuje, że na straży nienaruszalności i szacunku dla miejsca pamięci KL Plaszow stoi wielu opiekunów, którzy chronią i rozpatrują jego cmentarny depozyt pod bardzo wieloma kątami. Wydaje się więc niemożliwe, że kilka lat publicznego dyskursu było w stanie podważyć twardy wymiar powyższego opisu i albo postawić znak zapytania po słowie „cmentarz” w odniesieniu do obszaru po obozie, albo starać się całkowicie przekreślić naznaczony śmiercią depozyt miejsca pamięci na rzecz wymiaru ekologicznego (który również jest niezwykle istotny).

Jednak w odniesieniu do cmentarzy żydowskich i tym samym przestrzeni po KL Plaszow zachodzi dzisiaj proces, który analizuje w swym opracowaniu Małgorzata Bednarek, a którego najlepszym podsumowaniem są następujące słowa:

przyczyny „kwestii” cmentarzy żydowskich nie stanowi treść prawa obowiązującego dawniej i współcześnie. To przede wszystkim problem nieprawidłowej wykładni i niewłaściwego stosowania przez organy administracji, i niestety, również sądy. Jest to zatem problem ludzi, ich mentalności, uprzedzeń, braku rzetelności, uczciwości intelektualnej, wiedzy i fachowych kompetencji. [...] Jest to także problem braku wrażliwości i empatii dla wojennych losów Żydów polskich i szerzej Żydów europejskich, skazanych przez faszystowsko-nazistowskie Niemcy na całkowite unicestwienie [Bednarek 2020, s. 27].

Tej konkluzji wtóruje Krzysztof Bielawski, pisząc: „W Polsce nie ma cmentarza, który nie zostałby w mniejszym lub większym stopniu zniszczony. [...] Niszczenie cmentarzy trzeba rozpatrywać także przez pryzmat dziedzictwa materialnego Europy.

¹⁰ W rzeczywistości tak się jednak nie dzieje, a interwencje Policji bądź Straży Miejskiej są epizodyczne.

¹¹ *Halacha* (l.mn. *halachot*, hebr., prawo, reguła, tradycja) określenie niezwykle bogatej oraz wielowarstwowej tradycji, dotyczącej zasad prawnych judaizmu, prowadzącej jego wyznawcę jak po ścieżce. Podstawowym źródłem halachy jest prawo pisane – Tora (i wywiedzione z niej 613 nakazów i zakazów), a uzupełniają ją komentarze do Tory – Tora Ustna, czyli Talmud, składający się z Miszny i Gemary [zob. Żebrowski].

¹² Komisja Rabiniczna ds. Cmentarzy jest afiliowana przy Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie.

Bezpowrotnie utraciliśmy obiekty, które świadczyły o kulturze i historii społeczności żydowskiej na ziemiach polskich” [Bielawski 2020, s. 119-120].

Takie wnioski są bardzo dotkliwe, ponieważ rozpatrując cmentarny wymiar przestrzeni poobozowej, osadzamy ją także w prymarnym kulturowym dziedzictwie, które uznaje *sacrum* przestrzeni cmentarnej za wartość nadrzędną, funkcjonującą ponad wszelkimi podziałami, choć w odniesieniu do rozpatrywanego miejsca wywodzącą się przede wszystkim ze zbioru zasad etyki judeo-chrześcijańskiej, „wedle których zmarłym należy okazać cześć i pamięć”, jak pisze Bożena Józefów-Czerwińska [2013, s. 136]. Takie odczytanie znajduje swój wyraz w pozostałych tekstach kultury. W antropologicznym kluczu Sławomira Sikory cmentarz to przestrzeń symboliczna, więziotwórcza, sakralna, która nigdy nie jest obojętna, a jego historia to historia postaw wobec śmierci [Sikora 1986, s. 57-68]. Jednak w ujęciu Joanny Puppel i Marty Kokoszko ta kwestia nie jest już tak jednoznaczna. Cmentarz jest specyficzną przestrzenią o charakterze publicznym, w której łączą się język, kultura, religia i świeckość – ale prawdziwe znaczenie będzie miał dla wąskiej grupy uczestników tego samego systemu znaków i wartości [Puppel, Kokoszko 2017, s. 513-522]. Z tego więc wynika kolejna kwestia, której dotyczy Jacek Łapiński, za unieważnianie kategorii *sacrum* obarczając perspektywę antropocentryczną: „To człowiek tworzy ideę *sacrum*, nie przyroda czy kultura. To człowiek dostrzega obecność (lub brak) *sacrum* w przyrodzie i twórcach kultury” [Łapiński 2018, s. 47]. O podatności kategorii *sacrum* na zmiany pisze także Weronika Nowacka: „Sakralny charakter cmentarza, pozornie trwały i nienaruszalny, podlega jednak zmianom w czasie, przybiera formę procesu, w którym naprzemiennie występują zjawiska sakralizacji, desakralizacji oraz re-sakralizacji” [Nowacka 2016]. Natomiast Sławomir Kaprański sprowadza proces zanikania kategorii *sacrum* do konkretnego przykładu:

dla Polaków cmentarze żydowskie nie są cmentarzami. Dopóki tak o nich mówiłem, miałem duże problemy, żeby się dowiedzieć, gdzie one są. Ludzie po prostu mnie nie rozumieli. Kłopoty zniknęły, gdy zaczynałem stosować miejscowe określenia, np. kirkut czy okopisko. Dla tych ludzi to nie były cmentarze, to były miejsca z innego porządku [por. Bednarek 2020, s. 22].

Proces negocjacji znaczeń związanych z przestrzeniami naznaczonymi śmiercią widoczny jest również w pracach innych badaczy. I choć naukowcy analizujący zjawisko tanatourystyki widzą w nim pewne szanse, m.in. Anna Ziębińska-Witek określa takie obszary jako przestrzeń, w której kreują się bardziej emocjonalne i autentyczne doświadczenia wydarzeń minionych [Ziemińska-Witek 2012, s. 183], a Sławoj Tanaś wskazuje na ich potencjał związany z poszukiwaniem tożsamości [Tanaś 2008, s. 14], to jednak ogólny wydźwięk pozostałych rozważań nie jest optymistyczny. Analitycy rozpatrujący dzisiaj przestrzeń sepulkralną postrzegają ją przede wszystkim jako obszar zanikania utrwalonych znaczeń i wartości. W ujęciu przywoływanej wcześniej Bożeny Józefów-Czerwińskiej to punkt zerwania więzi żywych z umarłymi, „martwy” cmentarz [Józefów-Czerwińska 2013, s. 136], Agnieszka Rydzewska, Michał Krzyżaniak, i Piotr Urbański wskazują na zawężenie znaczenia słowa cmentarz tylko do nekropolii katolickich [por. Marciniak, Pawleta, Kajda 2018, s. 65], a Hanna

Mielicka-Pawłowska [2015, s. 8-12] opisuje zachodzący współcześnie proces zastępowania powszechnego uznania *sacrum* przez indywidualistyczne dążenie do samorealizacji, podążając w pewnym sensie za perspektywą cytowanego we wcześniejszym akapicie Jacka Łapińskiego. Cmentarz więc (a z pewnością cmentarz żydowski) przestał być dzisiaj przede wszystkim tym, o czym pisała (za Jackiem Kolbuszewskim) Beata Markiewicz [por. Kolbuszewski 1996]:

Cmentarz jest przestrzenią Pamięci. Jest przestrzenią kreującą i osobiwą, wspólnotą żywych i umarłych. Łączą je różnorakie więzy: narodowe, wyznaniowe, rodzinne i w różnoraki sposób się one wyrażają. [...] Cmentarz odznacza się osobliwą zdolnością więziotwórczą, buduje bowiem wspólnotę tych, którzy już zeszli z tego świata oraz żyjących [Markiewicz 2021].

Uzupełnieniem tego obrazu jest konkluzja Anny Długozimy [2011, s. 242]: „problem śmierci został ograniczony w świadomości społecznej w sposób niewspółmierny do jego społecznego znaczenia”.

Osobną kategorią rozpatrywaną w odniesieniu do miejsca po-obozie staje się krajobraz, istotny świadek przeszłości, który zachowuje ślady większości zjawisk i procesów. Jak pisze Beata Frydryczak, krajobraz to:

miejsce styku przeszłości, teraźniejszości i przyszłości wyznaczone przez czas społeczny i określoną społeczność, która od pokoleń podejmuje wpisane w krajobraz „zadania”. To one stanowią o tożsamości społecznej i określają jej wartości, zwyczaje i rytuały, przekazywane pokoleniowo. W tym sensie krajobraz ma charakter narracyjny: opowiada historię wszystkich poprzednich i aktualnych generacji, które go przeobraziły i dalej podejmują to dzieło [Frydryczak 2018, s. 90].

Także w ujęciu Pierre’a Nory [2009], Aleidy Assmann [2013], Jana Assmanna [2015], Paula Ricoeura [2006], Maurice Halbwachsa [2008] i Waltera Benjamina [1996] krajobraz staje się konstruktem, depozytariuszem śladów przeszłości związanych z miejscem, które odsyłają do teraźniejszości, a że część z nich chciałaby zostać lub zostaje zapomniana – więc stają się nie-pamięcią. Ruiny, resztki wymykające się historii oraz maskujące zmiany, które wprowadził człowiek (lasy, nasypy), jednak nie znikają, zaczynają bowiem podlegać procesom naturalnym, a krajobraz ulega przekształceniom, wciąż zachowując ślady zmian. Odzyskiwanie utraconych śladów to rekonstrukcja pamięci kulturowej, która jest możliwa dzięki temu, że sam krajobraz przejmując rolę medium pamięci, stając się zasobnikiem pamięci magazynującej, zaś celem opiekunów takich przestrzeni będzie przeniesienie tego, co wyparte, do pamięci funkcjonalnej, przywrócenie ważności zapomnianemu.

Opisany mechanizm naprawczy, który mógłby przywrócić dziedzictwo po-obozie wraz z poprzedzającymi je żydowskimi cmentarzami do naszego wspólnego depozytu kulturowego wydaje się być jednak obciążony zbyt dużym ryzykiem. Zagrożenie to wprost wskazuje Martin Pollack:

Nasuwa się więc pytanie, jak takie wydarzenia [związane z Zagładą – przyp. aut.] oddziałują na ludzi, którzy tu mieszkają. Jak reagują na fakt, że pod łąką, gdzie wypasają bydło, w lesie,

z którego czerpią drewno do budowy swoich domów albo na opał, znajduje się masowy grób? [...] Czy wywołuje to przerażenie? Konsternację? Czy reagują na to z obojętnością? Są tym zirytowani, rozeźleni, bo nie chcą, by im przypominano o tych rzeczach [Pollack 2014, s. 69].

Na tle przytoczonych, zaledwie dotykających istoty problemu diagnoz widać, że przestrzeń po KL Płaszów ma obecnie niewielkie szanse na przywrócenie jej do kręgu wspólnego dziedzictwa, nie mówiąc na razie wcale o jednoczącym wspólnotę dziedzictwie niematerialnym w rozumieniu definicji UNESCO. Być może jedynym niosącym pewną nadzieję kierunkiem badawczym jest nekrohumanistyka [Domańska 2017a; 2017b; 2018a], jedna z gałęzi środowiskowej historii Zagłady, ponieważ jest ona rodzajem pomostu łączącego empirycznie doświadczalne nauki ścisłe z szeroko rozumianą myślą kulturoznawczą, traktując dowód naukowy jako punkt odniesienia, konkret, względem którego nie należy nadmiernie abstrahować [Domańska 2018b, s. 73, 88]. Ewa Domańska [2018a], autorka i interpretatorka terminu, tytułując jeden ze swoich tekstów *Gleba cmentarna jako dziedzictwo*, wskazała poniekąd na szansę dialogu ze zwolennikami różnych teorii i postaw skupionych wokół miejsca pamięci KL Płaszów. Dziedzictwo w ujęciu nekrohumanistyki jest przynależne wszystkim: zarówno żyjącym, jak i umarłym, nie jest antropocentryczne ani narodowe, tworzy jedną, biochemiczną wspólnotę wszystkich i wszystkiego. Która albo będzie się wzajemnie wspierać (co postuluje nekrohumanistyka), albo zwalczać – czego obraz obserwujemy od lat zarówno w wymiarze lokalnym, jak i globalnym [Domańska 2018a, s. 83]. I choć to może zbyt ryzykowne ujęcie, to autorka niniejszego artykułu widzi w tych słowach pewną możliwość na dialog z tymi przeciwnikami upamiętnienia – a tym samym zmiany sposobu traktowania miejsca – którzy domagają się wykazania, że ich działki sąsiadujące z terenem poobozowym są wolne od obecności ludzkich szczątków. Obie perspektywy bowiem opierają się na wspólnym założeniu, wywiedzionym z przekonania, że obecność materialnych pozostałości zmarłych nie może być obojętna.

Niezależnie od szansy, jaką może okazać się nekrohumanistyka, należy mieć na względzie wiążące się z nią (oraz z działaniami archeologów) ryzyko uprzedmiotowienia martwych szczątków, przed czym przestrzegają tacy badacze, jak Marta Zawodna-Stephan [2018], Zuzanna Dziuban [2020], Jacek Woźny [2018] i Danuta Minta-Tworzowska [2012].

Dziś jednak widoczne jest przede wszystkim, że w odniesieniu do miejsca po KL Płaszów nastąpiło zawieszenie zasady szacunku dla zmarłych. Według autorki niniejszego artykułu kluczem do wyjaśnienia tego procesu jest przede wszystkim kategoria „innego”, sygnalizowana przez część przywołanych badaczy. „Innym” w odniesieniu do miejsca pamięci KL Płaszów jest Żyd, zarówno w relacji do dwóch przedwojennych nekropolii, jak i odczytywany jako agresor próbujący zawłaszczyć polski udział w martyrologii drugowojennej. Tak zdefiniowany „inny”/„obcy” wyjmuje naznaczony sobą obszar z kategorii wspólnego dziedzictwa. I choć taka diagnoza wydaje się być dzisiaj wręcz uwłaczająco banalna, to jednak jej archetypiczna siła wzmocniona w ostatnich latach narodowym dyskursem leży u podstaw negowania potrzeby szacunku okazywanego zmarłym rozpoznanym jako „obcy”.

Katalizatorem procesu rozmywania znaczeń stały się również pozostałe zjawiska zachodzące w ostatnim okresie w przestrzeni politycznej i społecznej, nie tylko w Polsce. Wzrost nastrojów nacjonalistycznych w świecie, tworzenie się struktur plemiennych, uznających wyłącznie słuszość racji własnej grupy, prymat perspektywy ekologicznej, upowszechnienie mediów oraz komunikatorów internetowych oraz pandemia, przenosząca większość dyskursu w wymiar wirtualny, i tym samym zdejmująca w dużym stopniu odpowiedzialność za słowa, które padają on-line. Grunt pod skuteczność wskazanych procesów został jednak przygotowany zawczasu, co sygnalizowali wymienieni we wcześniejszej części tekstu badacze. Wszystko to razem w dużym skrócie spowodowało, że kwestia KL Plaszow stała się w dyskursie publicznym dostępna dla każdego, kto zechciał się w niego włączyć. Niewątpliwie palące obecnie problemy ekologiczne okazały się w tym przypadku instrumentalnie wykorzystywanym paliwem wspierającym partykularne postulaty kandydatów startujących w kolejnych wyborach oraz budulcem poparcia dla aktywistów miejskich, prymat „mojego” czy też „naszego” nad „twoim” i „waszym” zagłuszał argument o potrzebie uszanowania zmarłych, w publicznej retoryce czarno-biała opozycja żywi *versus* martwi (wsparta argumentami o komercjalizacji Holokaustu i poczuciem bycia oszukanym przez rządzących itd.) oddziaływała silnie i demagogicznie na odbiorców przede wszystkim komunikatów internetowych, podsycając przekonanie o zamachu na wolność osobistą użytkowników „płaszowskiego parku”.

Wszystko to stworzyło trwający od 2019 roku konflikt, którego najistotniejszym skutkiem w perspektywie kulturowej stało się oderwanie znaczeń słów od ich desygnatów. W dużym skrócie zmiana semantyczna (a tym samym społeczna) dokonuje się w odniesieniu przede wszystkim do określeń: „park” i „teren zielony” zamiast „cmentarz” i „obóz” oraz „Holokaust ekologiczny” zamiast potrzeby refleksji nad zadaną na tym obszarze w okresie II wojny światowej śmiercią. Proces taki nie mógłby mimo wszystko zajść tak szybko i tak gwałtownie, gdyby nie został ufundowany na innej, głębokiej zmianie, przez lata przesuwającej granicę tego, co jesteśmy w stanie uznać za polskie dziedzictwo. W konsekwencji, w wymiarze najbardziej dotkliwym, nastąpiło wyrugowanie prawa do uszanowania *sacrum* śmierci tych, których wspólnota wyłączyła z obszaru wspólnego dziedzictwa. I na tym rdzeniu rozwinął się sprzeciw wobec upamiętnienia KL Plaszow, który w gruncie rzeczy, negując *sacrum* pochówku „innych” i „obcych”, podważa tę część polskiej tradycji, która wydawała się najbardziej trwała i która – mimo zmienności okoliczności dziejowych – czerpała z podstaw humanizmu.

Opisane powyżej procesy i mechanizmy są dzisiaj prawdziwym niematerialnym dziedzictwem miejsca po-obozie. Rzecz w tym jednak, że w żaden sposób nie mieszczą się w ramach definicji UNESCO o niematerialnym dziedzictwie ludzkości: są konfliktem, wyparciem, zaprzeczeniem, czynną niezgodą, skupiają oponentów, jednoczą czasowo, „wbrew” a nie „za”. Jednak mimo wszystko lokują się w granicach definicji dziedzictwa ujmowanej szerzej. Podnoszą tę kwestię Arkadiusz Marciniak, Michał Pawleta i Kornelia Kajda [2018, s. 7-26], którzy opisując wieloaspektowość przedmiotowej kategorii, podkreślają, że negacja dziedzictwa nie spowoduje jego zniknięcia.

Przyznanie, że istnieje, jest procesem wyzwania się z tych jego wpływów, które poprzez zaprzeczanie tym silniej oddziałują na nasze życie. Ponieważ jesteśmy w nim zawsze zanurzeni, niezależnie od tego, jakie odczucia ten fakt w nas budzi.

Perspektywa rychłego upamiętnienia KL Plaszow obudziła stare demony, a obecnie panujący klimat społeczny i polityczny dał im nowe paliwo. W tej sytuacji *sine qua non* istnienia Muzeum KL Plaszow to nie tylko fakt bycia depozytariuszem wypieranego i skonfliktowanego dziedzictwa, ale przede wszystkim przyjęcie roli towarzysza i mediatora, a być może także terapeuty w procesie kolejnego redefiniowania znaczeń [Blohberg 2018, s. 213-221]. Którego życzeniowym skutkiem powinno stać się ponowne „umojenie” „innego” i włączenie go do wspólnego zbioru dziedzictwa przez część obecnych oponentów. Afirmatywna postawa wzmacnia więzi społeczne i narodowe, niesie poczucie bezpieczeństwa i zakorzenienia, buduje tożsamość, druga z kolei jest źródłem konfliktów, dzieli, wyklucza, kreuje „innego”, ale także prowadzi do rozbicia i cierpienia zaprzeczającego podmiotu [Frydryczak 2018; Murzyn-Kupisz 2012]. I choć obecnie podobny kierunek działania wydaje się fikcją, to praktyka pokazuje, że pierwotne spory wokół powstających muzeów – miejsc pamięci z czasem bledną¹³, a osoby obecnie oponujące przeciwko powstaniu muzeum, to nie wszyscy interesariusze tego procesu¹⁴. Narzędziem zmiany może stać się przede wszystkim edukacja. Z trudną świadomością, że granicą negocjacji znaczeń jest fakt ludzkiej śmierci, która w tym miejscu została zadana – i to nie będzie podlegać żadnemu rozmyciu ani dyskusji [Kłos 2017, s. 167]. I choć obserwując obecną sytuację, nie tylko w mikroskali KL Plaszow, ale również w perspektywie globalnej, można mieć poważne wątpliwości co do skuteczności tak sformułowanej metody – to jednak należy również pamiętać, że wiara w jej efektywność jest podstawą, w oparciu o którą realizowana jest działalność większości muzeów.

Powstająca instytucja nie tylko podlega wpływom otoczenia, ale sama staje się katalizatorem zmian. Być może najważniejszym pytaniem, które należy tu postawić, jest kwestia, dokąd zaprowadzi nas wszystkich redefiniowanie kategorii wspólnego dziedzictwa, którego żywym laboratorium jest powstawanie Muzeum KL Plaszow i zachodzące wokół niego zjawiska społeczne. Oczywiście dzisiaj tego nie wiemy, ale musimy mieć nadzieję, że przynajmniej dla części odbiorców muzealnego przekazu będzie to proces ozdrowieńczy. Bo nadzieja jest również fundamentem istnienia muzeów.

¹³ Co potwierdzają rozmowy, które autorka niniejszego artykułu prowadziła w latach 2015-2021 z pracownikami muzeów – miejsc pamięci: Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Muzeum Stutthof w Sztutowie. Spory dotyczące przede wszystkim granic upamiętnienia z czasem bledną.

¹⁴ Działania edukacyjne na rzecz pamięci o KL Plaszow prowadzone przez Muzeum Krakowa skierowane były także do mieszkańców otuliny obozu. W latach 2016-2018 odbywały się spacer, wykłady i rozmowy przeznaczone wyłącznie dla tej grupy odbiorczej. Nastawienie uczestników wobec powstającego muzeum obejmowało zarówno aprobatę, obojętność, jak i wątpliwości. Dopiero rok 2019 przyniósł silną polaryzację nastrojów.

W tym miejscu należy przywołać jeszcze jeden istotny fakt, który wiąże się z procesem upamiętniania takich miejsc, jak przestrzeń po KL Płaszow. Choć decyzja o utworzeniu muzeum zapada zazwyczaj na szczeblach władzy (w przypadku Muzeum KL Płaszow – centralnych i samorządowych), to osoby bezpośrednio zaangażowane w działalność na rzecz pamięci po obozie, choć są pracownikami instytucji, to jednak działają w oparciu o osobistą wiarę i przekonania. To praca trudna, niszcząca, bo wymagająca ciągłego obcowania ze śmiercią i ludzkimi tragediami. Jej wybór zazwyczaj wynika z głęboko przemyślanych zapatrywań i nie jest zjawiskiem przypadkowym. Tym samym w podobnych sytuacjach pracownicy instytucji – miejsc pamięci, angażując własną wiarę, emocje i przekonania, w odczuciu autorki przestają być kimś postronnym, o którym mówi punkt 6. Zasad etycznych dotyczących konwencji ochrony niematerialnego dziedzictwa, a stają się pełnoprawnymi interesariuszami, którzy mogą upominać się o uznanie dziedzictwa, nad którym sprawują opiekę.

Zakończenie

Depozyt kulturowy rozumiany jako niematerialne dziedzictwo według konwencji UNESCO sam się przez lata nawarstwia, jest pamięcią, tradycją, ciągłością obyczaju przekazywanych międzypokoleniowo w obrębie danej grupy. Tego depozytu nie stwarzają siły zewnętrzne, wyrasta „z”, a nie przychodzi „spoza”. Jest wykształcaniem określonej formy rytuału na drodze wieloletniej lub wielowiekowej negocjacji, żywą i ciągłą emanacją ekspresji określonej grupy, aktem włączania do wspólnoty.

Miejsce pamięci KL Płaszow nie ma wskazanych powyżej cech dystynktywnych. Nie powstaje wokół określonej przestrzeni, tylko samo jest tą przestrzenią. O wartości dziedzictwa zaświadcza przede wszystkim przychodzący z zewnątrz. Ich przekaz jest sprzeczny z odczuwaniem tego miejsca przez autochtonów, rodzi destruktywny, narastający konflikt, obnaża to, co wypierane, wyklucza oponentów. Jeśli jednak konflikt może stać się kuźnią dziedzictwa, to jest on szansą dla miejsca pamięci KL Płaszow. Choć dzisiaj ten obraz wygląda zgoła inaczej.

Lista UNESCO jest swoistym ideałem, wzorcem, do którego można aspirować. Jest też, patrząc z perspektywy dziedzictwa rozpoznawanego w kontekście KL Płaszow, za mała na takie dziedzictwo i taką pamięć. Jednakże opisywany przypadek nie jest zjawiskiem odosobnionym we współczesnym świecie. Może więc kiedyś przyjdzie czas na redefinicję kategorii UNESCO? Bo to, co nazwać możemy dziedzictwem i co dzieje się wokół powstawania muzeum – miejsca pamięci, to rzeczywiste doświadczenie wielu podobnych przestrzeni, których materialność kształtuje bardzo silnie niematerialną stronę dziedzictwa.

Dlatego odpowiedzi na pytania postawione we wstępie do niniejszego artykułu powinny pozostać zarówno zamknięte, jak i otwarte. Miejsce po obozie jest naszym wspólnym dziedzictwem, które mimo tego, że nie mieści się w definicji UNESCO – to jednak w części jej dotyka. Ma wiele tożsamości i odczytań, a proces definiowania coraz silniej lokuje je w kategorii wspólnego dziedzictwa. Mimo braku powszechnej zgody na taką ocenę.

Jednak nawet jeśli przestrzenie, takie jak miejsce po obozie Plaszow, trafią kiedyś na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO, to z punktu widzenia jego opiekuna, Muzeum KL Plaszow, wpis na jakąkolwiek listę nie rozwiąże żadnego z recepcyjnych problemów, które obecnie dotyczą – i zapewne długo będą dotyczyć – tej przestrzeni. Zmiana, jeśli zajdzie, będzie długim procesem, który musi dokonać się na żywym organizmie, a nie tylko na papierze – choć ten czasem może pomóc. Ze świadomością, że w dobie powszechnej negocjacji znaczeń żadna kategoryzacja nie ma mocy sprawczej.

Bibliografia

Książki, monografie, prace zbiorowe, czasopisma

- Assmann A., 2013, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa.
- Assmann J., 2015, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, wstęp i red. nauk. R. Traba, Warszawa.
- Bednarek M., 2020, *Sytuacja prawna cmentarzy żydowskich w Polsce 1944-2019*, Kraków–Budapeszt–Syrakuzy.
- Bednarek M., Niezabitowski M. (red.), 2020, „Krzysztofony. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” nr 38.
- Bednarek M., Śmietana M., 2021, *Muzeum Miejsce Pamięci KL Plaszow: założenia scenariusza upamiętnienia*, [w:] *Historia w przestrzeniach pamięci. Obozy – „miejsca po” – muzea*, red. T. Kranz, Lublin, s. 309-336.
- Benjamin W., 1996, *Anioł historii. Eseje, szkice, fragmenty*, przeł. K. Krzemieniowa, J. Sikorski, H. Orłowski, Poznań.
- Bieberstein A., 1986, *Zagłada Żydów w Krakowie*, Kraków–Wrocław.
- Bielawski K., 2020, *Zagłada cmentarzy żydowskich*, Warszawa, Biblioteka „Więzi”, t. 359.
- Blohberg G., 2018, *Pomiędzy teorią a praktyką pedagogiki pamięci*, [w:] *Pedagogika pamięci. O teorii i praktyce edukacji w muzeach martyrologicznych*, red. T. Kranz, Lublin, s. 213-221.
- Czyż A. S., Gutowski B., 2020, *Podręcznik do inwentaryzacji polskich cmentarzy i nagrobków poza granicami kraju*, red. Z. Jurkowlaniec, Warszawa.
- Długozima A., 2011, *Cmentarze jako ogrody żywych i umarłych*, Warszawa.
- Domańska E., 2017a, *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Warszawa.
- Domańska E., 2017b, *Przestrzenie Zagłady w perspektywie ekologiczno-nekrologicznej*, „Teksty Drugie” nr 2, s. 34-60, <https://doi.org/10.18318/td.2017.2.3>.
- Domańska E., 2018a, *Gleba cmentarna jako dziedzictwo*, [w:] *Dziedzictwo we współczesnym świecie. Kultura, natura, człowiek*, red. A. Marciniak, M. Pawleta, K. Kajda, Kraków, s. 73-88.

- Domańska E., 2018b, *Nekrohumanistyka*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” R. 72, nr 4, s. 321-329.
- Dziuban Z., 2020, *Muzeum – cmentarz*, „Teksty Drugie” nr 4, s. 67-85, <https://doi.org/10.18318/td.2020.4.5>.
- Frydryczak B., 2018, *Krajobraz: dziedzictwo zamieszkiwane*, [w:] *Dziedzictwo we współczesnym świecie. Kultura, natura, człowiek*, red. A. Marciniak, M. Pawleta, K. Kajda, Kraków, s. 89-104.
- Halbwachs M., 2008, *Společne ramy paměti*, przeł. M. Król, Warszawa.
- Józefów-Czerwińska B., 2013, *Magiczna semantyka cmentarzy i tabu kulturowych, ze szczególnym uwzględnieniem nekropolii „wykluczonych”*, „Tradycja i Dabartis” vol. 7, s. 128-143.
- Karski K., Schwarz A., 2020, *Cmentarze żydowskie w Podgórzu. Zarys problematyki badań*, „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” nr 38, red. M. Bednarek, M. Niezabitowski, s. 69-86.
- Kiełkowski R., 1981, *...Zlikwidować na miejscu! Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Krakowie*, Kraków, *Cracoviana*, seria II, *Ludzie i Wydarzenia*.
- Kłos A., 2017, *Zielona macewa*, „Teksty Drugie” nr 2, s. 166-174, <https://doi.org/10.18318/td.2017.2.9>.
- Kocik K., 2016, *Płaszów. Próby upamiętnienia (1945-2007)*, [w:] *Płaszów – odkrywanie*, red. M. Baran, Kraków, s. 97-142.
- Kocik K., 2020, *KL Płaszów – pomiędzy historią a polityką pamięci*, „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” nr 38, red. M. Bednarek, M. Niezabitowski, s. 221-252.
- Kolbuszewski J., 1996, *Cmentarze*, Wrocław.
- Kotarba R., 2009, *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942-1945*, Warszawa-Kraków.
- Kotarba R., 2014, *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942-1945. Przewodnik historyczny*, Kraków.
- Łapiński J., 2018, *Sacrum w krajobrazie a krajobraz sakralny*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” nr 39 (1), s. 41-63, <https://doi.org/10.30450/201803>.
- Marciniak A., Pawleta M., Kajda K., 2018, *Dziedzictwo we współczesnym świecie: wprowadzenie*, [w:] *Dziedzictwo we współczesnym świecie. Kultura, natura, człowiek*, red. A. Marciniak, M. Pawleta, K. Kajda, Kraków, s. 7-26.
- Mielicka-Pawłowska H., 2015, *Wyobrażenie sacrum w kulturze tradycyjnej i współczesnej*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” nr 13 (4), s. 8-21.
- Minta-Tworzowska D., 2012, *Przeszłość we współczesności. Wprowadzenie*, [w:] *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński [et. al.], Poznań, s. 1089-1098.
- Murzyn-Kupisz M., 2012, *Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny*, Kraków.
- Nora P., 2011, *Miedzy pamięcią a historią. Les lieux de mémoire*, tłum. M. Borowski, M. Sugiera, „Didaskalia. Gazeta Teatralna” nr 105, s. 20-27.
- Pollack M., 2014, *Skażone krajobrazy*, przeł. K. Niedenthal, Wołowiec.
- Puppel J., Kokoszko M., 2017, *Wizerunek cmentarza – w wymiarze języka, kultury, dziedzictwa – uwagi wstępne na przykładzie cmentarza mennonitów w Stogach Malborskich*, „Scripta Neophilologica Posnaniensia” t. 17, Poznań, s. 513-522.

- Ricoeur P., 2006, *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Kraków.
- Rydzewska A., Krzyżaniak M., Urbański P., 2011, *Niegdyś sacrum, dziś profanum – dawne cmentarze ewangelickie Poznania i okolic*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” nr 15, Sosnowiec, s. 64-72.
- Sikora S., 1986, *Cmentarz. Antropologia pamięci*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty” t. 40, z. 1-2, s. 57-68.
- Stendig J., 2020, *Płaszów. Ostatnia stacja krakowskiego żydostwa*, red. M. Bednarek, przeł. J. Bełch-Rucińska, Kraków.
- Szymański W., 2016, *Pomnik Ofiar Faszyzmu w Płaszowie jako tekst, kontekst i podtekst kultury. Pamięć o wojnie po wojnie*, [w:] *Płaszów – odkrywanie*, red. M. Baran, Kraków, s. 143-169.
- Tanaś S., 2008, *Miejsce cmentarzy w turystyce kulturowej - wokół problemu badawczego*, „Turystyka Kulturowa” nr 2, s. 4-16.
- Woźny J., 2018, *Archeologia i duch nacjonalizmu w nowożytnej Europie*, [w:] *Dziedzictwo we współczesnym świecie. Kultura, natura, człowiek*, red. A. Marciniak, M. Pawleta, K. Kajda, Kraków, s. 149-160.
- Zawodna-Stephan M., 2018, *Trudne dziedzictwo. Skandal wokół masowych grobów na Leitenbergu*, [w:] *Dziedzictwo we współczesnym świecie. Kultura, natura, człowiek*, red. A. Marciniak, M. Pawleta, K. Kajda, Kraków, s. 161-182.
- Zbroja B., 2005, *Miasto umarłych. Architektura publiczna Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1868-1939*, Kraków.
- Ziębińska-Witek A., 2012, *Turystyka śmierci jako zjawisko kulturowe*, „Teksty Drugie” nr 3, s. 174-186.

Źródła internetowe

- Komisja Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska Urzędu Miasta Krakowa, posiedzenie z dnia 3 lipca 2019 r., pkt. 1 spotkania – Inwestycja „Muzeum – Miejsce Pamięci KL Obóz Płaszów”, plan utworzenia obiektu, koncepcja, projekt, [on-line:] https://www.bip.krakow.pl/?news_id=112647 – 10 X 2021.
- Komisja Rabiniczna ds. Cmentarzy, [on-line:] <https://warszawa.jewish.org.pl/pl/kontakt/> – 07 X 2021.
- Markiewicz B., *Cmentarz jako tekst kultury*, [on-line:] <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/cmentarz-jako-tekst-kultury/> – 10.10.2021.
- Nowacka W., 2016, *Gdzie kończy się sacrum a zaczyna profanum. Antropologiczna analiza problemu na przykładzie przestrzeni cmentarnej*, „Pracownia Kultury” nr 9, [on-line:] <http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/?p=31244> – 10 X 2021.
- Obywatelski Kraków, 2021, *Muzeum – Miejsca Pamięci KL Płaszów w Krakowie – konsultacje społeczne wokół zagadnień związanych z powstającym muzeum*, [on-line:] https://obywatelski.krakow.pl/konsultacje_spoeczne_-_zakonczone/243801,2149,komunikat,muzeum___miejsca_pamieci_kl_plaszow_w_krakowie

- ___konsultacje_spoeczne_wokol_zagadnien_zwiazanych_z_powstajacym_muzeum.html – 15 X 2021.
- Polski Komitet ds. UNESCO, Listy Dziedzictwa Niematerialnego, [on-line:] <https://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/dziedzictwo-niematerialne/listy-dziedzictwa-niematerialnego/> – 11 X 2021.
- Polski Komitet ds. UNESCO, Zasady etyczne dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, [on-line:] <https://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/dziedzictwo-niematerialne/zasady-etyczne/> – 11 X 2021.
- Stop ogradzaniu Krzemionek, fanpage, [on-line:] <https://www.facebook.com/stopOgradzaniuKrzemionek> – 24 IV 2021.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Krakowie, Wykaz obiektów wpisanych do rejestru zabytków nieruchomych województwa małopolskiego z uwzględnieniem podziału na powiaty i gminy, stan na styczeń 2021 r., [on-line:] <https://www.wuoz.malopolska.pl/wp-content/uploads/2021/02/Rejestr-powiaty-stycze%C5%84-2021.pdf> – 10 X 2021.
- Wytyczne Komisji Rabinicznej do Spraw Cmentarzy dotyczące ochrony cmentarzy żydowskich w Polsce, [on-line:] <http://dialog.org.pl/szkola-dialogu/wp-content/uploads/2017/05/Wytyczne-Komisji-Rabinicznej-do-spraw-Cmentarzy-dotycz%C4%85ce-ochrony-cmenatrzy-%C5%BCydowskich-w-Polsce.pdf> – 4 I 2022.
- Żebrowski R., *halacha*, [hasło w:] *Polski Słownik Judaistyczny*, [on-line:] <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=13572> – 10 X 2021.

Akty prawne

- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., Dz.U. 2011, nr 172, poz. 1018.
- Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji, Dz.U. 1976, nr 32, poz. 190.
- Obwieszczenie Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 października 1972 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, Dz.U. 1972, nr 47, poz. 298.
- Uchwała nr XLVII/1273/20 Rady Miasta Krakowa z dnia 14 października 2020 r. w sprawie utworzenia samorządowej instytucji kultury: Muzeum – Miejsce Pamięci KL Płaszów w Krakowie. Niemiecki nazistowski obóz pracy i obóz koncentracyjny (1942-1945) (w organizacji), Dziennik Urzędowy Województwa Małopolskiego 2020, poz. 6514.
- Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych, Dz.U. 1933, nr 39, poz. 311.
- Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, Dz.U. 1959, nr 11, poz. 62.

- Ustawa z dnia 14 czerwca 1991 r. o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, Dz.U. 1991, nr 64, poz. 271.
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1989, nr 29, poz. 154.
- Ustawa z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. 1990, nr 34, poz. 198.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2003, nr 162, poz. 1568.

Streszczenie

Artykuł jest próbą udzielenia odpowiedzi na pytanie, jaka jest relacja miejsca pamięci KL Plaszow do kwestii niematerialnego dziedzictwa, które określają zasady zawarte w konwencji UNESCO. Połączenie tych dwóch płaszczyzn jest problematyczne, ponieważ rozpatrywana przestrzeń ma całkowicie materialny charakter. To miejsce po obozie, na którym znajdują się zarówno prochy zamordowanych ofiar, jak i ciała osób pochowanych na dwóch żydowskich cmentarzach. Obecnie, w wymiarze niematerialnym, zachodzi proces wyparcia i odrzucenia tego faktu przez część interesariuszy, korzystających z przestrzeni poobozowej jak z obszaru parkowego.

Problem dziedzictwa widzianego przez pryzmat sytuacji wokół upamiętnienia obozu rozważany jest w kontekstach: historycznym, kulturoznawczym, pamięciologicznym i muzealniczym. Analiza tła pozwala stwierdzić, że kluczowa dla zrozumienia opisywanej sytuacji jest kategoria „innego”, która naznaczając przestrzeń poobozową, jest jednocześnie zależna od szerszych kulturowych zjawisk niż trwający obecnie konflikt. Jednak pewne jest, że wszelkie procesy zachodzące wokół KL Plaszow przynależą do kategorii dziedzictwa, ujmowanego szerzej niż uwzględnia to konwencja UNESCO. Procesy te są zmienne, co rodzi możliwość przekształcenia w przyszłości nacechowanej obecnie negacją recepcji tej przestrzeni. Zmiana zależna może być od sposobu postępowania nowego opiekuna miejsca pamięci – Muzeum KL Plaszow – i prowadzonych przez niego działań edukacyjnych, a być może pokryje się z nią w przyszłości redefinicja kategorii niematerialnego dziedzictwa UNESCO.

Słowa kluczowe: cmentarz, obóz, muzeum, KL Plaszow, dziedzictwo, sacrum, konflikt, wyparcie, inny, obcy

THE CEMETERY – MUSEUM

Beyond Categories

Abstract

The article tries to answer the following question: what is the relation between KL Plaszow Memorial Site and the issue of intangible heritage defined by principles included in the convention of UNESCO. Combination of these two grounds is problematic as the analysed area has completely tangible character. This is a place of the former camp and area which contains both the ashes of murdered victims of German Nazi terror and bodies of persons buried at two Jewish cemeteries. Today, in the intangible dimension, there is a process of both denial and rejection of these facts by some stakeholders using the post-camp area and park zone.

The issues of heritage perceived through the prism of the presented situation around commemorating the camp is considered in the contexts of historical, cultural, memory and museum studies. After the analysis of the background, one can state that the category of *other* is crucial for the understanding of the presented situation. This category marks the post-camp area and at the same time it depends on wider cultural phenomena than the ongoing conflict. However, it is unquestionable that all processes which take place around former camp Plaszow belong to the heritage category determined wider than classification proposed by the convention of UNESCO. These processes are variable and such situation creates the possibility of future transformation of the discussed area reception which is now characterised by negation. A change may depend on the way of acting manifested by new caretakers of the memory place – Museum KL Plaszow and their educational activities. It is also possible that in future the redefinition of the UNESCO intangible heritage will correspond with this change.

Keywords: cemetery, camp, museum, KL Plaszow, heritage, sacrum, conflict, displacement, other, stranger



W 2021 roku minęło 10 lat od chwili ratyfikacji przez Polskę Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

W ciągu ostatniej dekady zmieniło się bardzo wiele w definiowaniu, interpretowaniu i – co za tym idzie – ochronie zjawisk zaliczanych do obszaru dziedzictwa niematerialnego. Zmiany te dotyczą

nie tylko rozumienia pojęcia niematerialnego dziedzictwa, lecz również relacji pomiędzy jego praktykowaniem i przeżywaniem a teoretycznym namysłem nad dziedzictwem jako skomplikowanym kulturowym i społecznym fenomenem.

Pragnąc zrozumieć te relacje oraz ich dynamikę w listopadzie 2021 roku Muzeum Krakowa oraz Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego zaprosili ekspertów (teoretyków) oraz depozytariuszy (praktyków) na konferencję „Niematerialne dziedzictwo kulturowe w teorii i praktyce”.

W niniejszej publikacji prezentujemy 7 artykułów nawiązujących do tematu konferencji oraz zapis fragmentów debaty, która odbyła się w pierwszym dniu obrad. Tom stanowi próbę namysłu nad szerszymi teoretycznymi kontekstami niematerialnego dziedzictwa, równocześnie przywołując konkretne przykłady i studia przypadków osadzone we współczesnej rzeczywistości kulturowej w Polsce.

PATRONI MEDIALNI



ISBN 978-83-66334-64-9



Muzeum Krakowa

<https://akademicka.pl>